

Czarnek reaguje na raport Amerykanów. "Jestem i będę takim zagrożeniem"

Oprac. Karolina Trela
02.07.2024



Przemysław Czarnek zareagował na raport Departamentu Stanu USA ws. zagrożeń dla wolności religijnej w Polsce. Autorzy wskazali w kontekście antysemickim kilku prominentnych polskich polityków. Wśród nich był były minister edukacji. "(...) Jestem i będę takim zagrożeniem. Bo Polska jest Polską i nigdy nie da się obrażać ani Engelkingom, ani im podobnym" - napisał polityk PiS.

Każdego roku amerykański Departament Stanu publikuje raporty, w których omawiane są wydarzenia, do których dochodziło w państwach na całym świecie. Analitycy skupiają się również na tym, co wydarzyło się w Polsce. W związku z tym ujawniono wyniki raportu na temat międzynarodowej wolności religijnej za rok 2023. Zawiera on m.in. omówienie ostatnich incydentów, do których dochodziło w kontekście religijnym właśnie w naszym kraju.



Raport Amerykanów. Przemysław Czarnek reaguje: Jestem i będę takim zagrożeniem

W opublikowanym raporcie uznano, że "media i organizacje pozarządowe, m.in. Stowarzyszenie Nigdy Więcej i Stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita, odnotowały przypadki antysemickich i antymuzułmańskich wypowiedzi parlamentarzystów, liderów partii oraz kandydatów w wyborach z ramienia PiS (ówczesnej partii rządzącej), Konfederacji i Partii Kukiz'15".

Jako przykład nadużycia polegający na dyskryminacji lub nierównym traktowaniu przywołano m.in. zachowanie Przemysława Czarnka. Po tym, jak Barbara Engelking, znana historyczka Holokaustu uznała w jednym z wywiadów, że Polacy "fałszują historię, wyolbrzymiając wielkość pomocy, jaką Polacy udzielili Żydom podczas II wojny światowej", ówczesny minister edukacji zagroził ograniczeniem środków dla

Polskiego Centrum Badań nad Holokaustem Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Zarządzała nim wówczas Engelking. Po tym zachowaniu polityka pojawiło się wiele głosów poparcia dla ekspertki, a reakcję Czarnka uznano za prześladowanie.

Teraz, po publikacji Amerykanów, Czarnek odniósł się do treści raportu. "Jak się broni dobrego imienia Polski przed haniebnymi atakami takich osób jak Engelking, gdy mówi się o bohaterstwie milionów Polaków w czasie II wojny światowej i ratowaniu Żydów za cenę życia całych rodzin polskich, czego przykładem są, chociażby Bł. Ulmowie, to jest się 'zagrożeniem dla wolności religijnej'. Uwaga geniusze - autorzy raportu z Dep. Stanu z USA i inni podobnie nierozumni: no to jestem i będę takim zagrożeniem. Bo Polska jest Polską i nigdy nie da się obrażać ani Engelkingom, ani im podobnym" - napisał w serwisie X Czarnek.

Raport Departamentu Stanu. O jakich polskich politykach wspomniano?

Przypomnijmy, Amerykanie w swoich raportach powołują się na ustalenia prof. Rafała Pankowskiego, socjologa z Collegium Civitas i ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej. W ostatnim raporcie poświęconym międzynarodowej wolności religijnej za rok 2023 w "przykładach nadużycia polegających na dyskryminacji lub nierównym traktowaniu" przywołano także incydenty z udziałem Janusza Korwin-Mikkego, Krzysztofa Bosaka czy Grzegorza Brauna.

Opisano również reakcję Mateusza Morawieckiego na słowa Barbary Engelking. Ówczesny premier uznał słowa Engelking za skandaliczne i stwierdził, że nie mają nic wspólnego z rzetelną wiedzą.

„Czarnek reaguje na raport Amerykanów. «Jestem i będę takim zagrożeniem»”. Oprac. K. Trela. Wiadomosci.gazeta.pl, 2.07.2024.

<https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,31109880,czarnek-reaguje-na-raport-amerykanow-jestem-i-bede-takim-zagrozeniem.html>